

TRYBUNA ŚLĄSKA

ORGAN ŚLĄSKIEGO KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr. 6 (13)

Katowice, dnia 15-go lutego 1945 r.

ROK III

Cena 1 złoty

P. P. R. w walce podziemnej

Niezmożoną jest siła klasy robotniczej. Straszliwa hitlerowska niewola, pieczę Oświęcimia, masowe mordy i wywózki — nic nie zdołały złamać walki robotników Górnego Śląska o wyzwolenie. To oni uratowali Śląsk od zniszczenia, to oni wbrew krzyżackim metodom germanizacyjnym zachowali polskość Śląska. To oni uchronili od zagłady swe warsztaty pracy i dziś, na pierwszy zew Rządu Narodowego, staneli jak jeden mąż do pracy, by budować przemysłową potęgę naszej demokratycznej Ojczyzny.

W głębokim hitlerowskim podziemiu, w grozie szubienic i obózów, ani chwile nie ustawała walka. Robotnik polski trwał na posterunku. W pierwszych szeregach bojowników o wolność. Jak zawsze.

Przychodzą do naszej redakcji robotnicy, towarzysze pracy i walki. Opowiadają spokojnie, ze skromnością właściwą tym, którzy walczą za idee, mówią o swej podziemnej robocie.

Oto towarzysze, którzy doprowadzili do krótkiego śniecia w kopalni i zatrzymał ją na kilka godzin. Ten znów wrzucił niepostrzeżenie do wagoników z węglem łańcuchy, które niszczyły mechanizmy, sortujące węgiel. Oni rozkręcał śrubki lub wznosił do maszyn pasek. Tęsknił do chwili, gdy w ciemnościach ze smarem i szarym olejem wyścielali bez użytku. Ogromną pomysłowość w akcji sabotażowej rozwijał robotnicy. Byłoby szkodzić hitlerowskiej gadzinie, byleby jak najmniej dać produkcji zniechęconemu zaborcy.

Nie poprzestawali na szkodzeniu w toku procesu pracy. Szli śmiało — młodzi chłopcy i starzy robotnicy — na tory kolejowe, rozkręcał szyny, spuszczała z nasympociąg. Dokonywali zamachów na hitlerowskich siepaczy. Byli wszędzie — oni, wrogowie faszyzmu. Nie ugięci, twardą robotniczą pięścią, świadomą robotniczą wolą, rozwalił potęgę brutalnych barbarzyńców.

W pierwszych szeregach klasy robotniczej, rwącej hitlerowskie kajdany, szła Polska Partia Robotnicza, bojownicza o wolność, postęp i sprawiedliwość. Ona to właśnie — Polska Partia Robotnicza — organizowała podziemne komórki, uczyła walki czynnej, walki sabotażowej. Ona to — Polska Partia Robotnicza — głosiła, że nie zginieła Polska i nie zginie nigdy. Ona to najlepszych swych synów oddała w ofierze za niepodległość i demokrację.

Przepadł bez wieści Józef Wiczorek, wódz śląskiej klasy robotniczej, bohater walki podziemnej. Zgineli na szubienicach w piecach Oświęcimia, katowani na śmierć po obozach koncentracyjnych, przywódcy walki przeciwko faszyzmowi, organizatorzy PPR. — tow. Kawalec, tow. Rybka, tow. Bluszcz, tow. Sojka, tow. Wolny, tow. Krupniński, tow. Sambor. Zna ich śląska klasa robotnicza. Ich i setki innych bohaterów. Pamięta o nich. Chyli przed nimi czoła. U ich grobów nieznanych, u ich popiołów rozsypanych po polach, przysięgam, — pomścimy!

Za wszystko zazadamy od Niemców rachunku.

Za pomordowanych braci naszych.

Za wywiezione siostry nasze.

Za matki polskie, opłakujące

Konferencja przywódców trzech sprzymierzonych mocarstw

Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii na Krymie

12-go lutego. (TASS)

W ciągu ostatnich 8 dni na Krymie odbyła się konferencja przywódców 3 sprzymierzonych mocarstw, premiera Wielkiej Brytanii, p. Churchilla, prezydenta Stanów Zjednoczonych, p. F. Roosevelta i Przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR, I. W. Stalina, przy udziale Ministrów Spraw Zagranicznych, szefów sztabów i innych doradców. Prócz przywódców 3 rządów, brały udział w Konferencji następujące osoby: ze strony ZSRR, Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych ZSRR Molotow, Komisarz Ludowy Marynarki Wojennej, Kuzniecowa, zastępca szefa sztabu generalnego Czerwonej Armii, generał armii Antonow, zastępca Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych ZSRR Wysynski i Majski, marszałek lotnictwa Chudilow, ambasador przy rządzie Wielkiej Brytanii Guslew, ambasador przy rządzie Stanów Zjednoczonych Gromyko. Ze strony Stanów Zjednoczonych: sekretarz stanu p. E. Stettinius, admirał marynarki W. Ledy, specjalny pełnomocnik prezydenta p. H. Hopkins, dyrektor Departamentu Mobilizacji Wojennej Burns, szef sztabu armii amerykańskiej generał Marshall, głównodowodzący marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych, admirał N. King, szef sztabu armii amerykańskiej generał-lejtnant Summerwell, administrator transportu wojenno-morskiego wiceadmirał Land, generał-major Kutler, ambasador przy rządzie ZSRR p. Harriman, dyrektor europejskiego oddziału Departamentu Stanu p. Mathews, zastępca dyrektora kancelarii dla spraw politycznych Departamentu Stanu p. Hiss, pomocnik sekretarza Stanu p. Bolen, oraz polityczni, wojenni i techniczni doradcy.

Ze strony Wielkiej Brytanii w Konferencji brał udział Minister Spraw Zagran. Eden, minister Transportu Wojennego Lord Lazars, ambasador przy rządzie ZSRR p. Kerr, zastępca ministra Spraw Zagranicznych p. Caddogan, sekretarz gabinetu wojennego Bridges, szef sztabu generalnego marszałek lotnictwa Ortal, pierwszy Lord Admiralicji Kennigham, głównodowodzący sił sojuszniczych na śródlądowo-morskim teatrze wojny, marszałek polny Alexander, szef brytyjskiej misji wojennej w Waszyngtonie, marszałek polny Wilson, członek brytyjskiej misji wojennej w Waszyngtonie admirał Summerville oraz doradcy wojenni i dyplomaci.

O rezultatach prac Konferencji Krymskiej prezydent Stanów Zjednoczonych, Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych ZSRR i premier Wielkiej Brytanii ogłosili następujący komunikat:

I.

ROZGROMIENIE NIEMIEC

Rozpatrzyliśmy i określiliśmy plany wojenne trzech sojuszniczych mocarstw w celu ostatecznego rozgromienia wspólnego wroga. Sztaby wojenne trzech sprzymierzonych narodów w przeciągu całej Konferencji odbywały codzienne narady i osiągnęły zadawane wyniki, ustalając ściślejszą, niż kiedykolwiek koordynację wysiłku wojennego trzech sojuszników. Całkowicie uzgodniono szczegółowe plany i terminy koordynowanych nowych, jeszcze potrzebniejszych działań, które zostaną wymierzone w serce Niemiec przez nasze armie i siły powietrzne ze wschodu, zachodu, północy i południa. Nasze wspólne plany wojenne zostaną ujawnione dopiero, gdy je zrealizujemy. Jesteśmy jednak przekonani, że najściślejsza współpraca między naszymi trzema sztabami przyspieszy zwycięstwo i że będzie ona odnowiona zawsze, gdy zajdzie tego potrzeba. Naród niemiecki, usiłując przedłużyć swój istnienie, opór, przyniesie mu tylko cięższą cenę swej klęski.

II.

OKUPACJA NIEMIEC I NADZÓR NAD NIMI

Porozumieliliśmy się w sprawie ogólnego, politycznego i gospodarczego nadzoru nad Niemcami oraz planów przymusowej realizacji warunków bezwzględnej okupacji, którymi wspólnie rozciągamy nad niemieckimi Niemcami po ostatecznym pokonaniu zbrojnego oporu. Te warunki nie będą opublikowane przed zupełnym rozgromieniem Niemiec. Według uzgodnionych planów siły zbrojne trzech mocarstw zajmą w Niemczech oddzielne strefy. Plan przewiduje skoordynowanie administracji i nadzoru przez Centralną Komisję Kontroli, składającą się z naczelnych dowództw trzech mocarstw, z siedzibą w Berlinie. Uchwalono, że Francja — o ile sobie tego życzy — zostanie zaproszona przez trzy mocarstwa do objęcia strefy okupacji i udziału w Komisji Kontrolnej w charakterze 4-go członka. Rozmiary strefy francuskiej będą uzgodnione pomiędzy 4 zainteresowanymi rządami przez

ich przedstawicieli w Komisji Konsultatywnej.

Naszym niezachwianym celem jest zniszczenie niemieckiego militarystu i hitlerizmu oraz stworzenie gwarancji, że Niemcy nigdy więcej nie będą w stanie zakłócić pokoju całego świata. Jesteśmy całkowicie zdecydowani rozwiązać i zniszczyć wszystkie niemieckie siły zbrojne, raz na zawsze zlikwidować niemiecki sztab generalny, który niejednokrotnie przyczynił się do odrodzenia niemieckiego militarystu, wywieść lub zniszczyć całe uzbrojenie niemieckie, zlikwidować lub kontrolować cały przemysł niemiecki, który mógłby być wykorzystany dla produkcji wojennej. Poddaję jaknajbardziej wszystkim przestępstwom wojennym pod sprawiedliwy sąd i nałożyć odszkodowania za zniszczenia, spowodowane przez Niemcy. Zetrzeć z oblicza ziemi partię hitlerowską, oraz ustawy tej organizacji, odsunąć wszelkie wpływy nacjonalistyczne i militarystyczne z urzędów publicznych, z życia kulturalnego i gospodarczego niemieckiego narodu i przyjąć inne, wspólnie opracowane kroki w stosunku do Niemiec, które okażą się niezbędnymi dla utrzymania przyszłego pokoju i dla bezpieczeństwa całego świata. Całkowicie zniszczenie niemieckiego nie jest naszym celem. Ale tylko wtedy, gdy hitlerizm i militarysta będą wyrwane z korzeniami, może istnieć nadzieja na uzyskanie przyzwoitego życia dla narodu niemieckiego i miejsca dla niego we wspólnotie narodów.

III.

REPERACJE NIEMIECKIE

Rozważaliśmy sprawę szkód wyrządzonych w tej wojnie przez Niemcy krajom sojuszniczym i uznaliśmy za sprawiedliwe, by Niemcy pokryli je w maksymalnym stopniu w naturze. Zostanie stworzona komisja dla ustalenia szkód. Poleca jej również rozpatrzyć sprawę rezerwuów i sposobów pokrywania szkód, wyrządzonych przez Niemcy państwu sojuszniczym. Komisja będzie pracowała w Moskwie.

IV.

KONFERENCJA ZJEDNOCZONYCH NARODÓW

Postanowiliśmy założyć w najbliższym czasie razem z naszymi sojusznikami powszechną międzynarodową organizację dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. Uważamy, że jest to

niezbędne zarówno dla zapobiegania agresji jak i dla usunięcia politycznych, gospodarczych i społecznych przyczyn wojny i zapewnienia pokoju wszystkim miłującym pokój narodom. Podstawy takiej organizacji zostały założone w Dumbarton Oaks. Kwestie procedury głosowania przeszkodziły w osiągnięciu wdrożenia porozumienia. Na obecnej Konferencji udało się rozwiązać tę komplikację. Uzgodniliśmy, że 25 kwietnia 1945 r. w San Francisco w Stanach Zjednoczonych odbędzie się konferencja Narodów Zjednoczonych celem przygotowania statutu nowej organizacji, zgodnie z ustawą opracowaną w czasie nieoficjalnych obrad w Dumbarton Oaks. Z rządem Chin i z tymczasowym rządem Francji przeprowadzona zostanie natychmiast konsultacja. Zostaną one powołane, aby wzięły udział w zaproszeniu innych krajów na konferencję wspólnie z rządami Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i ZSRR. Natychmiast po zakończeniu konsultacji z Chinami i Francją zostaną opublikowane wszystkie propozycje w sprawie procedury głosowania.

V.

DEKLARACJA O WYWOLNIEŃ EUROPIE

Wyzwolenie Europy jest naszym wspólnym celem. Wyraża zgodę podjęty przez trzy mocarstwa i wspólnie ich działania w rozstrzygnięciu politycznych i gospodarczych problemów wyzwolonej Europy, zgodnie z demokratycznymi zasadami. Poniżej podajemy tekst Deklaracji:

Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych ZSRR, premier Zjednoczonego Królestwa i prezydent Stanów Zjednoczonych naradzili się między sobą w imię wspólnych interesów narodów swoich krajów i narodów wyzwolonej Europy. Oświadczają oni wspólnie, że ustalili między sobą uzgodnić w okresie czasowej niepewności w wyzwolonej Europie politykę swoich trzech rządów w sprawie pomocy narodom wyzwolonym od panowania Niemiec hitlerowskich.

Ustanowienie porządku w Europie i odbudowa życia gospodarczego i politycznego winna nastąpić drogą dającą narodom wyzwolonym możliwość zetrzeć ostatnie ślady hitlerizmu i faszyzmu i stworzyć demokratyczne instytucje według własnego wyboru, zgodnie z zasadą Kartv Atlantycznej o prawie wszystkich narodów, wybrać taką formę rządu która im odpowiada. Zapewnione będzie przywrócenie suwerennych praw i niezawisłość wszystkich narodów, pozbawionej jej drogą przemocy przez agresywne państwa. Dla ułatwienia warunków, przy których narody wyzwolone mogłyby urzeczywistnić te prawa. Trzy rządy będą wspólnie pomagać narodom w każdym wyzwolonym państwie Europy lub w państwach byłych wasalów, gdzie według ich zdania wymagają tego okoliczności:

- a) tworzyć warunki dla wewnętrznego pokoju,
- b) przeprowadzić niezbędne kroki dla udzielenia pomocy finansowej i gospodarczej narodom w potrzebie,
- c) tworzyć czasowe rządowe władze szerokiego przedstawicielstwa wszystkich demokratycznych elementów ludności i zobowiązać się utworzyć jaknajprędzej drogą wolnych wyborów rząd odpowiadający woli narodu,
- d) Przyczynić się tam, gdzie to okaże się niezbędnym do przeprowadzenia wolnych wyborów.

Trzy rządy będą naradzać się z innymi narodami zjednoczonymi lub z wymienionymi władzami lub z innymi rządami w wyzwolonej Europie, kiedy będą rozpatrywane zagadnienia, w których oni są bezpośrednio zainteresowani, kiedy zdaniem trzech rządów

Odgłosy uchwał w sprawie konferencji krymskiej

Stany Zjednoczone

Waszyngton, 12. lutego. (TASS). Biały Dom opublikował wspólną deklarację Stalina, Roosevelta i Churchilla o Konferencji, która odbyła się na Krymie. Członkowie Kongresu, należący zarówno do Partii Demokratycznej, jak i Republikańskiej, gorąco przywili

krwawymi łzami swe zamęczone dzieci.

Za zniszczone domostwa nasze.

Za pohańbienie naszego narodu.

Zapłaci Niemiec!

Nie będzie więcej Niemiec pluć nam w twarz. Taka jest święta wola polskiej klasy robotniczej.

Sprawiedliwości historycznej stanie się zadość.

Z woli mas, z twardego zdecydowania polskiej klasy robotniczej wyrósł pożądaną, niepodległą i demokratyczną Polską, Ojczyznę naszą.

tali uchwały historycznej Konferencji Krymskiej.

Nowy Jork, 12. lutego. (TASS) 12-go lutego gazety dzienne nie wychodziły, ponieważ w tym dniu Ameryka obchodziła dzień urodzin Prezydenta Stanów Zjednoczonych, Lincolna. Jednak wszystkie wielkie stacje radiowe szybko wydały komunikaty o konferencji przywódców 3-ich mocarstw na Krymie, przerywając swoje regularne audycje. W pozostałych biuletynach radiowych w ciągu całego dnia poświęcono historycznym uchwałom Konferencji Krymskiej czołowe miejsce.

Jugosławia

Białogród, 13-go lutego. Gazeta „Walka” ogłasza na pierwszej stronie komunikat o Konferencji przywódców 3-ich mocarstw na Krymie pod wielkim nagłówkiem, w którym wskazuje na to, że „osiągnięto pełną zgodę i opracowano szczegółowe plany koordynacji nowych, mocniejszych jeszcze działań, które nasze armie i nasze lotnictwo winne zadawać w serce Niemiec, ze wschodu, zachodu, północy i południa”.

Gazeta zamieszcza wielkie portrety I. W. Stalina, Franklina Roosevelta i Winstona Churchilla.

Anglia

Londyn, 13. lutego. Jak donosi radio londyńskie, uchwały Krymskiej Konferencji spotkały się z wielkim entuzjazmem w Londynie, Waszyngtonie i Moskwie. Londyńskie gazety oceniają deklarację o wynikach Krymskiej Konferencji jako kamień węgielny nowego ustroju świata. Angielskie gazety poświęcają deklaracji i wynikom Konferencji Krymskiej artykuły wstępne.

Francja

Londyn, 13. lutego. Jak donosi agencja Reuter z Paryża, gazeta „Aurora” pisze, że Francja może być zadowolona z wyników Konferencji Krymskiej, chociaż nie brała w niej udziału. Konferencja przyjęła uchwałę — pisze gazeta — z którą należy się zgodzić, mianowicie, że sprzymierzeni mają na celu zniszczyć niemiecki militarysta, a nie narodu niemieckiego.

warunki w Europie, lub w jakimkolwiek z państw byłych satelitów w Europie jeśli warunki gospodarcze i polityczne uczynią to niezbędnym — będą one niezwłocznie naradzały się między sobą co do niezbędnych kroków dla urzeczywistnienia określonego w tej deklaracji celu. Niniejszą deklaracją ponownie potwierdzamy naszą wiarę w zasady Karty Atlantycznej, naszą wierność wobec deklaracji narodów zjednoczonych i nasze zdecydowanie stworzyć w porozumieniu z innymi, miłującymi pokój narodami, zbudowany na zasadach prawa, międzynarodowy porządek, poświęcony pokojowi i bezpieczeństwu, wolności i powszechnej pomocy ludzkości.

Składając powyższą deklarację trzy mocarstwa wyrażają nadzieję, iż tymczasowy rząd Republiki Francuskiej przyłączy się do niej wg. proponowanej procedury.

VI.

W SPRAWIE POLSKI

Zebrałiśmy się na konferencji między innymi i po to, by rozstrzygnąć różnice zdań oświadczenia do sprawy Polski. Ocenialiśmy w pełni wszystkie zagadnienia sprawy Polski. Potwierdziliśmy raz jeszcze nasze wspólne życzenie, widzieć powstanie Polski silnej, wolnej, niezależnej i demokratycznej. W wyniku naszych rozmów uzgodniliśmy warunki na jakich winien być utworzony nowy Tymczasowy Polski Rząd Jedności Narodowej, by został on uznany przez trzy główne mocarstwa. Osiągnięliśmy następujące porozumienie:

W wyniku szybkiego wyzwolenia terenów polskich przez Czerwoną Armię wytworzyła się nowa sytuacja. Wymaga ona utworzenia Nowego Polskiego Rządu Tymczasowego, który miałby służyć jako baza dla możliwego przedsięwzięcia, do czasu niedawnego oswobodzenia zachodnich części Polski.

Istniejący obecnie Polski Rząd Tymczasowy z tych względów winien być zreorganizowany na szerszej płaszczyźnie demokratycznej przez włączenie do niego demokratycznych przedstawicieli zarówno z Polski jak i Polaków z zagranicy. Nowy ten rząd winien nosić nazwę Polskiego Rządu Tymczasowego Jedności Narodowej. Molotov, Harriman i Sir Archibald Kerr zostali wyznaczeni pełnomocnikami członkami Komitetu, która przeprowadzi w Moskwie konferencję z członkami obecnego Tymczasowego oraz z innymi przedstawicielami z samej Polski i z zagranicy, mając na uwadze interesy obecnego Rządu na wymienionych powyżej zasadach.

Nowy Rząd Jedności Narodowej winien się obowiązać do przeprowadzenia wolnych i nieskrępowanych wyborów w możliwie szybkim terminie na zasadzie powszechnego prawa wyborczego przy tajnym głosowaniu.

Wszystkie stronnictwa antyfaszystowskie i demokratyczne winny mieć prawo brania udziału w wyborach i wystawiania kandydatów.

Z chwilą utworzenia Polskiego Rządu Tymczasowego Jedności Narodowej w powyższy sposób Rząd Zw. Radziecki, który utrzymuje stosunki dyplomatyczne z obecnym Rządem Tymczasowym R. P., rząd Zjednoczonego Królestwa i rząd Stanów Zjednoczonych podejmą stosunki dyplomatyczne z nowym Polskim Rządem Tymczasowym Jedności Narodowej i dokonają wymiany posłów, za pośrednictwem których poszczególne rządy będą się informowały o sytuacji w Polsce.

Rządy trzech mocarstw uważają, że wschodnia granica Polski winna przebiegać zgodnie z linią Curzona z odchyleniami od 5 do 8 km w niektórych rejonach na korzyść Polski.

Rządy trzech mocarstw uważają, że Polska winna uzyskać konkretne rozszerzenie swego terytorium na północ i zachód. W sprawie rozmiaru tych nabytków terytorialnych we właściwym czasie zostanie osiągnięte zdanie Polskiego Rządu Jedności Narodowej, a w ślad za tem nastąpi ostateczne określenie granic zachodnich Polski na konferencji pokojowej.

VII.

W SPRAWIE JUGOSŁAWII

Uważamy za konieczne zalecić marszałkowi Tito i dr. Szubasichowi niezwłoczne wprowadzenie w czyn zawartego między sobą porozumienia i utworzenie rządu na podstawie tego porozumienia. Postanowiono również zalecić, aby nowo utworzony rząd Jugosławii oświadczył, że 1. antyfaszystowska Włocza jugosłowiańska Narodowego Wyzwolenia zostanie rozszerzona przez włączenie w jej skład członków jugosłowiańskiej Skupczyny, którzy nie skompromitowali się współpracą z wrogiem. W ten sposób zostanie utworzony tymczasowy parlament. 2. Akty prawodawcze przyjęte przez antyfaszystową Włocza Wyzwolenia Narodowego będą podlegać potwierdzeniu Zebrań Konstytucyjnych. Rozpatrzone zostaną wszystkie inne sprawy kulnejskie.

VIII.

KONFERENCJA MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH

Podczas trwania Konferencji odbywały się codziennie narady trzech ministrów spraw zagranicznych i ich doradców. Narady te okazały się niezwykle owocne i na konferencji osiągnięto porozumienie w sprawach stałego organu regularnej konsultacji trzech ministrów spraw zagranicznych. W tym celu ministrowie spraw zagranicznych będą się spotykali w miarę potrzeby, przypuszczalnie co 3 lub 4 miesiące. Narady te będą się odbywały kolejno w trzech stolicach, przy czym pierwsze spotkanie odbędzie się w Londynie po

konferencji jednoczących ambasadorów w sprawie stworzenia międzynarodowej organizacji bezpieczeństwa.

IX.

JEDNOŚĆ W ORGANIZACJI ŚWIATA I W PROWADZENIU WOJNY

Narady na Krymie podkreśliły ponownie wspólną naszą gotowość utrzymania i wzmocnienia w okresie pokoju tej jednolitej działalności i czynu, której zawdzięcza się pewność zwycięstwa narodów sprzymierzonych w obecnej wojnie. Rządy uważają to za swój święty obowiązek względem własnych narodów jak również wobec pozostałych narodów świata.

Jedynie trwała i rosnąca współpraca

oraz wzajemne zrozumienie sąsiadów trzech mocarstw i pozostałych sprzymierzonych pokój nawiązały między sobą zapewnić realizację wzniesionych dążeń ludzkości do trwałego pokoju, który, jak się mówi w Karcie Atlantycznej, powinien zapewnić narażeniom wszystkim krajom spokojne życie bez klęsk i niedostatków.

Zwycięstwo w tej wojnie i stworzenie międzynarodowej organizacji stworzą przed ludzkością największe w całej historii możliwości stworzenia trwałego fundamentu dla zabezpieczenia pokoju.

Podpisy: Winston Churchill
Franklin Roosevelt
Józef Stalin

Budapeszt zdobyty

Komunikat wojenny Sowieckiego Biura Informacyjnego z dnia 13-go lutego.

Wojska 2-go ukraińskiego frontu przy udziale 3-go ukraińskiego frontu po 1½ miesięcznym oblężeniu i zwyciężonych walkach w trudnych warunkach wielkiego miasta 13-go lutego zakończyły rozgromienie okrajonej formacji nieprzyjaciela w Budapeszcie i w ten sposób zajęły całkowicie stolicę Węgier, miasto Budapeszt. Budapeszt jest ważnym ośrodkiem obrony Niemców na drogach, prowadzących do Wiednia.

Podczas walk w mieście Budapeszt wojska 2-go ukraińskiego frontu wzięły do niewoli ponad 110.000 jeńców z niemieckim dowódcą garnizonu Budapesztu, generałem-pułkownikiem Peter Wilkenbruch i jego sztabem na czele. W ręce wojsk radzieckich wpadła następująca zdobycz: 15 samolotów, 268 czołgów i dział samochodowych, 1.267 dział, 476 moździerzy, 1.431 KM-ów, 83 samochodów i ciągników pancernych, 5.153 samochodów, 1.026 motocykli, 3.925 wozów ze sprzętem wojennym, 194 parowozów, 9.475 wagonów kolejowych, 46 składów z amunicją, bronią i żywnością. Wytepieno ponad 49.000 żołnierzy i oficerów nieprzyjaciela.

Na północ i północny zachód od Bydgoszczy nasze wojska, kontynuując ofensywę, zajęły w walkach ponad 40 miejscowości, wśród nich Muksz, Mały Bysław, Wielki Miedromiere, Szlagentyn, Hersdorf, Kamień, Grunów.

W Pile i Poznaniu trwały walki celem likwidacji okrajonych garnizonów nieprzyjaciela. Na północny zachód od Ligny nasze wojska, rozwijając ofensywę, zajęły na Śląsku Dolnym ponad 150 miejscowości, a wśród nich Beiten, Grossenbraun, Rückensdorf, Jonsdorf, Neuhammer, Lorenzdorf. Nasze wojska okrążyły garnizon nieprzyjaciela w Głogowie i toczyły walkę o jego zniszczenie.

12-go lutego w tym rejonie wojska nasze zdobyły na lotniskach 345 niemieckich samolotów i 200 silników samolotowych oraz wzięły do niewoli ponad 700 niemieckich żołnierzy i oficerów. Na innych odcinkach frontu działalność patroli i walki o lokalnym znaczeniu.

12-go lutego na wszystkich frontach zniszczono 70 czołgów.

W kierunku na bramę morawską Bielsko zdobyte

Komunikat wojenny Sowieckiego Biura Informacyjnego z dnia 12. lutego

12 lutego na południu i na południowo zachód od miasta Bydgoszczy nasze wojska w wyniku zwyciężonych walk zdobyły miasto Świecie oraz 120 innych miejscowości, wśród nich Gacki, Jedrzejewo, Blondzin, Lubolwo, Libenau, Drausnitz, Puck. Przy likwidowaniu garnizonu nieprzyjacielskiego i zajęciu miasta Torunia w czasie od 1 do 9 lutego wojska II Białoruskiego frontu wzięły do niewoli ponad 15.000 żołnierzy i oficerów niemieckich oraz zdobyły następującą łup: 270 dział, 700 karabinów maszynowych, 7500 karabinów zwykłych i 1200 samochodów, 2000 koni, 202 składów z bronią i amunicją. Przeciwnik pozostawił na polu bitwy około 13.000 trupów.

Na północny zachód od miasta Pily nasze wojska posuwają się naprzód zdobyły na terenie Pomorza miasta: Tuetz, Kalica, Neuwedell i 40 innych

miejscowości. 11 lutego w tym rejonie wojska radzieckie wzięły do niewoli około 1.300 niemieckich żołnierzy i oficerów.

Wojska I Ukraińskiego frontu, rozwijając ofensywę na zachód od rzeki Odry 12 lutego w walce zdobyły miasto Bolesław (Bunzlau) na Śląsku Dolnym, ważny ośrodek komunikacji i silny punkt oporu nieprzyjaciela, na rzece Bóbr. W walkach zajęto ponad 100 innych miejscowości wśród nich: Rauschwitz, Ostendorf, Ober Loeschen.

10 i 11 lutego w czasie działań wojennych w tym rejonie wojska nasze wzięły do niewoli około 3.000 jeńców i zdobyły na lotniskach 100 samolotów niemieckich.

Wojska IV Ukraińskiego frontu, prowadząc nadal zwyciężone walki w trudnych warunkach górysto-leśnego terenu, zdobyły w pasie Beskid miasto Bielsko, ważny węzeł komunikacji i punkt obro-

ny niemieckiej w kierunku na Morawską Ostrawę. Zdobycie ponadto ponad 30 innych miejscowości: Strumień, Jasienka, Jaworze, Wilkowice, Bucakowice, Golasowice.

W Budapeszcie nasze wojska złamały opór nieprzyjaciela w zachodniej części miasta (Buda), zdobyły ponad 200 domów mieszkalnych, między innymi zamek królewski i twierdzę. W przeddzień dnia została zakończona likwidacja okrajonych grup przeciwnika. W toku walk w zachodniej części miasta według dotychczasowych obliczeń w Budzie wzięto do niewoli ponad 30.000 niemieckich żołnierzy i oficerów.

Na innych odcinkach frontu działalność patroli oraz walki o lokalnym znaczeniu. 11 lutego na wszystkich frontach zniszczono 125 niemieckich czołgów. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej ze strzelono 43 niemieckie samoloty.

Wielki węzeł kolejowy, jakim są Tarnowskie Góry powraca coraz szybciej do normalnego funkcjonowania. Dzięki energicznym działaniom miejscowego ZZZK, poważna część uszkodzeń, powstałych wskutek działań wojennych, została już usunięta, tak że ruch kolejowy odbywa się już prawie normalnie. Kolejarze Tarnowskich Gór doceniają potrzebę jaknajwyższego zaopatrzenia całego kraju w produkty Śląska, z których najważniejszym w chwili obecnej jest węgiel. To też do dnia dzisiejszego wypuścili oni już 80 pociągów węglowych w kierunku Lublina.

Kolejarze z Tarnowskich Gór sprawa- dzają do swojej parowozowni wszystkie lokomotywy z Kluczborka i okolicznych stacji, które poddawane są tu oględzinom i naprawie, a następnie wysyłane do innych parowozowni. Dotąd wysłano już 103 naprawione parowozy dla Warszawy i Lublina.

Poza tym stacja w Tarnowskich Górach uruchomiła już kilka pociągów roboczych, na linii Tarnowskie Góry—Lubliniec, Tarnowskie Góry—Częstochowa.

Za prace te, wykonane w stosunkowo krótkim czasie, należy się kolejarzom z Tarnowskich Gór najwyższe uznanie. Z tego co dotychczas zostało tam zrobione należy wyliczyć wniosek, że już najbliższe dni przyniosą całkowite uporządkowanie i uruchomienie tego tak ważnego węzła komunikacyjnego.

Dział urzędowy i Informacyjny

OGŁOSZENIE

Na zasadzie zarządzenia Pełnomocnika Tymczasowego Rządu, ob. Wicewojewody Węgierowa, wzywa się kierowników oraz tymczasowych zarządców przed. przemysłu drzewnego, jak tartaków, składów drzewa i t. p. na terenie Województwa Śląskiego do natychmiastowego zgłoszenia się w Dyrekcji Lasów Państwowych Wydział Przemysłu Drzewnego w Katowicach, Juliusz Łasota 22, w celu ustalenia

Pełnomocnik

Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach.

ODEZWA!

Obywateli miasta Katowic.

Otrząsnijcie się z 5-cio i półletniego jarzma niemieckiego, które już więcej nigdy nie powróci, zapomnijcie na przeciąg kilku dni o swoich interesach osobistych. Jeden tydzień waszej szczerzej i serdecznej współpracy z wszystkimi władzami administracyjnymi zatrze wszelkie ślady niemieczyny. Wejdźcie kto może na dachy i na dachy, używając własnymi siłami niemieckie naprawy, uporządkujcie waszą posesję, chodnik, połowę ulicy, a śmieci te wywieźcie chociażby ręcznym wózkiem, względnie wynieście koszmami czy wiaderkami. Pamiętajcie, że okupant pozabawił nas prawie wszystkich środków lokomocji i miasto nie jest w stanie bez waszej współpracy wszystkich prac tych wykonać w szybkim tempie, zajmując się równocześnie waszymi sprawami osobistymi.

A więc do dzieła, z gorącym sercem i twardą ręką przywykłą do pracy kilka dni poświęćcie dla spraw ogółu a w międzyczasie uregulujcie się wasze sprawy osobiste, których pomysły bieg tem większe da wam zadowolenie.

Za wykonanie tych prac w przeciągu 2-ech dni ponoszą odpowiedzialność nie tylko właściciele nieruchomości czy też ich dozorczy, ale i również mieszkańcy domów.

Magistrat miasta Katowic

p. o. Prezydenta miasta Katowic
Inż. Józef Wesolowski

PLYTY GRAMOFONOWE DLA POLSKIEGO RADIA

Katowice. Rozgłośnia Polskiego Radia w Katowicach zwraca się z apelem do Obywateli, którzy posiadają płyty gramofonowe z utworami polskimi, z prośbą o wypożyczenie wzgl. darowanie.

Płyty przyjmie Rozgłośnia Polskiego Radia w Katowicach, przy ul. Ligonia 29 codziennie od godz. 9-tej do 13-tej.

Dnieproges

Nie tylko w Związku Radzieckim, ale i na całym świecie — słowo „Dnieproges” było synonimem czegoś wielkiego, imponującego, monumentalnego.

Latem 1941 roku stary Dniepr, w którego burzliwych nurtach w 1918 roku zakończył swój niesławny żywot jeden z wielkich wilhelmowskich żołdaków ujrzał znowu na swych brzegach obcych przybyszów. Synowie niefortunnych wilhelmowskich „zdobywców” przyszli jał: ongiś ich ojcowie po ukańską stoninę i ukraińskie masy, po pszenicę i węgiel, rudę żelazną i banksyty, po ziemię pod dwory i niewolników pańszczyźnianych dla niemieckich baronów.

Ale lud ukraiński, lud Związku Radzieckiego, nie dał się zakuć w pięta niewoli. Skoncentrowany ogień gniewu i nawiści całego narodu radzieckiego nagle długo pozwolił niesytym nigdy rabiom cieczyć się bogactwami Ukrainy. Zoiłak niemiecki, jeśli nie znalazł na Ukrainie w ziemi przestrzeni życiowej, musiał z niej uciec. Ale w szale bezsilnej już wściekłości, niszczył hitlerowiec co tylko szedł. Nie oszczędził szubryny Kulturträger, również dumy całego kraju radzieckiego — Dnieprogesu.

Wysmukła kolumnada potężnych słupów dnieprowskiej tamy została w kilku miejscach wysadzona w powietrze. Zniszczony został most, po którym szedł tramwaj. Zawisły nad wodą żelazne jego obramowania, zniekształcone potworną siłą wybuchu.

Trzy tygodnie zwoził Niemcy materiał wzbuchowy do wysadzenia tamy. Tylko błyskawiczne natarcie Czerwonej Armii uratowało ją od całkowitego zniszczenia. Niemcy odeszli na prawy brzeg, nie dając wysadzić w powietrze potężnej kamiennej tamy, przegradzającej rzecę drogę. Natomiast na lewym brzegu zburzyli wszystko Rum. BAH maszyno-

wej, hali rozdzielczej, transformatorów wznoszą się w chaosie nagromadzonego kamienia i żelastwa.

...Nad Dnieprem znowu płoną ognie wielkiej budowy. W bladym świetle zimowego dnia jarzą się błyskawice elektryczne spawania, daleko roznosi się miarowe postukiwanie młotów pneumatycznych skrzypią mieszanki betonu i ciężko zrytają bufory wagonów, odwołujących nieprzerwanie żwir, cement, piasek.

Kilka tysięcy ludzi pracuje teraz na Dnieprostroju. Gigantyczna praca, związana z odbudową dnieprowskiej elektrowni wodnej zakracza z każdym dniem coraz szersze kręgi, nabiera tempa i rozmachu. W szeregu wysadzonych w powietrze filarów tamy, stoją już nowe, zbudowane rękoma radzieckich entuzjastów pracy.

Dnieprowska elektrownia wodna, wysadzona w powietrze, zniszczona przez niemieckich zaborców, będzie odbudowana i żywiłowa, niesforna siła starego Dniepru znowu zapali miliony lamp elektrycznych, puci w ruch warsztaty i maszyny, tchnie życie i energię w dziesiątki fabryk i kopalń na całej wolnej Ukrainie.

A. L.

Robotnicy!

W sprawach fabrycznych i związkowych zwracajcie się do Okręgowej Komisji Związków Zawodowych Katowice, ul. Dworkowa (Hotel Central)

Z zebrania organizacyjnego Związku Walki Młodych w Załężu

Dnia 11. 2. 1945 r. oddział Załęże ZWM odbył swoje pierwsze zebranie. Przy licznych udziałach członków powitał prezesa miejscowego oddziału kolega Bednarek członków, gości z Zarządu Głównego oraz przedstawicieli P. P. R. Z kolei zabral głos przewodniczący Zarządu Głównego, kolega Kiszka, dając w krótkich ale pełnych treści słowach wytyczne pracy nowej organizacji. Szczególnie ostro napomknął kol. Kiszka fakt, że ślady niemieczyny jeszcze nieuprzednio znikły z oblicza naszych miast i wsi. „Szerzenie polskości w szerokich masach naszego społeczeństwa” — to jedno z naszych czołowych zadań, to nasze pole popisu. W każdej dziedzinie życia — w kulturze, w sztuce, w gospodarstwie, w naszym życiu prywatnym — wszędzie powinniśmy wpajać zasady życia, oparte na miłości kochanej Wyzwolenie Ojczyzny, na wszczerpnięciu w młode dusze praw i doktryn prawdziwej demokracji. To nasz cel — to nasz problem, który rozwiążemy za wszelką cenę. Z utrwaleń tego przemówienia dała się dostrzec wysadować ogólny program Związku Walki Młodych. W dalszym toku zebrania zabral głos kolega Czakoń. W paru słowach wskazał on na doniosłość naszego zadania w stosunku do przyszłych terenów Polski na Zachodzie.

Oba przemówienia oraz deklaracja wywarły na obecnych niezatarte wrażenie. Oklaski zebranych świadczyły o pełnym uznaniu dla wywodów referentów, jak również o entuzjastycznym do pracy w nowej organizacji. Obszerny referat kojarz. Midle o pracy i zadaniach ZWM dał członkom dokładny obraz zadania i problemów aktualnych w chwili obecnej i w przyszłości. Referat spełnił w zupełności swe zadanie. Po wotach wnioskach przystąpiono do wspólnych

Ekspose Dowódcy Naczelnego Wojska Polskiego i Min. Obrony Narodowej gen. broni Roli-Żymierskiego

(Ustęp z przemówienia na Krajowej Radzie Narodowej)

Z dziejów odrodzonego Wojska Polskiego

Wojsko Polskie, zrodzone w ogniu walki z niemieckim najezdźcą, — wal-
ki o Niepodległość Polski i jej demo-
kratyczny ustroj powstało na wrześnie-
wym poboju, nie tylko jako kontynuacja Wojska
Polskiego sprzed września, nie tylko
jako spadkobierca najchlubniejszych
tradycji oręża polskiego, męstwa żoł-
nierzy i oficerów, lecz jako zaprze-
czenie tego wszystkiego, co dawną Armię
Polską osłabiało, odrywało od narodu,
czyniło igramską w ręku reakcyjnych
klam, prywatnym wojskiem rządzącej
kamarylji.

Budowaliśmy naszą armię od nowa.
I odrzuciliśmy to wszystko, co polskim
generałom, oficerom, podoficerom i żoł-
nierzom, co całej Armii Polskiej prze-
szkodziło w spełnieniu swego podsta-
wowego obowiązku — obrony kraju i
zwycięstwa nad wrogiem.

Żołnierz polski we wrześniu i pod okupacją uratował honor Ojczyzny

Oficer polski, podoficer, żołnierz, wal-
cząc do upadłego w beznadziejnej sy-
tuacji, nie uzbrojony, bez dowódców
ratował honor naszej Ojczyzny, ratował
honor oręża polskiego. W bohaterskich
bojach pod Kutnem, w murach naszej
pełnej chwały Stolicy, w Modlinie, na
Helu i Westerplatte dał dowód bitności,
bohaterstwa i poświęcenia dla Ojczy-
zny.

Są w walce naszego kraju z hitle-
rowską okupacją etapy, w czasie któ-
rych krok za krokiem kształtowała się
i krzepła oczyszczona od ideologii fa-
szyzmu polityka demokratycznych mas
Narodu Polskiego. Kształtowała się
strategia i taktyka organizowanych w
podziemiu zbrojnych sił Narodu. Wy-
rastała i organizowała się wielka siła
demokracji.

W ciężkich bojach wyrastało nowe
kierownictwo polityczne i wojskowe
Narodu, związane z nim krwią i czer-
niem.

Naród polski przez 5 lat ciężkiej oku-
pacji hitlerowskiej budował fundamen-
ty swej polityki i drogi odrodzenia
swej siły wojskowej.

Gwardia Ludowa

Pierwsza zaczęła tworzyć swe party-
zanckie oddziały Gwardia Ludowa.
Pierwsza przeciwstawiła hasłom bierno-
ści, głoszonym przez sanacyjną reakcję,
konieczność walki zbrojnej, której pra-
gnął Naród.

Klęskę Niemiec pod Moskwą, pier-
wsze zwycięstwo Armii Czerwonej,
przyjęcie Narodu Polski z uczuciem wiel-
kiej ulgi. Stało się ono nowym bodź-
cem w rozwoju walki z okupantem.

W niedługim czasie wyrosła w całym
kraju sieć oddziałów polskiej party-
zanckiej, zorganizowanych przez Gwardię
Ludową. Samorządnie powstały wiosną
1942 r. pojedyncze, luźne oddziały, ope-
rujące na Lubelszczyźnie, w Siedle-
ckim, w Kieleckim, łączyły się w jedną
siłę organizacyjną. Gwardia Ludowa
popularyzowała się czynem zbrojnym i
przyciągała ku sobie najbardziej patrio-
tycznych żołnierzy i oficerów.

Wzorem Gwardii Ludowej stopniowo
stawały do walki oddziały zbrojne or-
ganizacji wojskowych innych demokra-
tycznych partii politycznych.

Październik 1942 r.

W październiku 1942 r. na czterech
krańcach naszej Stolicy powieszono 50
członków podziemnych organizacji de-
mokratycznych. W odpowiedzi na te
zbrodnie oddziały z Gwardii Ludowej
dokonały jednocześnie w centrum mia-
sta uderzeń w gniazda niemieckich ka-
tów. Wybito dziesiątki oficerów i ge-
stapowców w centralnych lokalach nie-
mieckich, w Cafe Club na rogu Al. Je-
rozolimskich i Nowego Świata, w re-
stauracji na Dworcu Głównym, w dru-
karni „Nowego Kuriera Warszawskie-
go”.

Akcja przeprowadzona była słabymi
siłami, ale skutek był olbrzymi. Oku-
pant cofnął się, nie ośmielił się w od-
wet wystawić nowych szubienic, gdyż
wiedział, że za bohaterskimi żołnierzami
stoi cały Naród Polski. Przykład
Warszawy wywołał szerokie echo. Zo-
stały wykonane uderzenia na okupan-
tów w Krakowie, Lublinie, Łodzi.

Obrona Zamojszczyzny

Już w styczniu 1943 r. demokratycz-
ne organizacje wojskowe wspólnymi
siłami stanęły w obronie wysiedlonych
i niszczonego chłopów południowej Lu-
belczyzny, skutecznie łamiąc akcję

SS-manów. Również w styczniu tego
roku, kiedy próbowano w skali niespo-
tykanej dotychczas spacyfikować War-
szawę łapankami, oddziały zbrojne
Gwardii Ludowej złamały falę łapanek
przez nowe akcje zbrojne w centrum
miasta.

Równolegle jednak ze zwycięstwem
Armii Czerwonej wzmacniała się i rosła
partyzancka polska.

O zjednoczenie demokratycznych organizacji wojskowych

Już wówczas akryształizowała się
wśród demokratycznych organizacji
polskich myśl zjednoczenia wszystkich
walczących żołnierzy w jedną organi-
zację wojskową, dla skuteczniejszej
walki z wrogiem. Przygotowania do
stworzenia jednolitego kierownictwa
sił zbrojnych Polski trwały w ciągu
drugiej połowy 1943 r. Toczyły się per-
traktacje między demokratycznymi or-
ganizacjami wojskowymi. W warun-
kach ciągłego, bezwzględniego terroru,
działania bojowe przeciw Niemcom
wymagały utworzenia jednego dowództ-
wa, jednego sztabu.

Konieczne było sięgnąć po nowe śro-
dki walki. Koniecznością stało się zjed-
noczenie wszystkich sił politycznych
kraju. Szybko dojrzewała sprawa wylo-
nienia reprezentacji i kierownictwa Na-
rodu w kraju. Powstaje Krajowa Rada
Narodowa — polityczne zjednoczenie
demokratycznych organizacji w kra-
ju. Powstanie KRN przyspiesza jedno-
cześnie powołanie wspólnego kierow-
nictwa wojskowego sił zbrojnych Na-
rodu Polskiego. Koncepcja Armii Ludo-
wej realizuje się dzięki powołaniu przez
najwyższy czynnik Narodu Polskiego
— KRN — Dowództwa Głównego AL
i Sztabu Głównego na pierwszym histo-
rycznym posiedzeniu Rady z dnia
31.XII.1943 na 1.I.1944 i zorganizowa-
nia sztabów jednostek terytorialnych,
oraz brygad i batalionów w polu.

Armia Ludowa

Zjednoczenie sił zbrojnych Narodu
Polskiego i stworzenie AL przyjęto w
kraju z wielką radością. Nastroje żoł-
nierzy i oficerów, stały się jeszcze bar-
dziej bojowe. Muszę podkreślić, że AL
utworzyła się w warunkach ciężkich,
bez żadnej pomocy z zewnątrz, rodziła
się nie na papierze, nie w kancelariach
sztabów, a w polu w walce przeciw
niemieckim okupantom.

Była ona zupełnym przeciwieństwem
tej armii, którą tworzył na terytorium
Polski Sosnkowski i jego przedstawie-
ciel na kraj — gen. Bor.

W tym okresie, gdy idea tworzenia
AL przybrała realne kształty, rząd emi-
gracyjny nazwał oddziały PZP Armią
Krajową. AK nie prowadziła akcji bo-
jowych, mimo, że posiadała kadry pod-
oficerów, oficerów, broń i sztaby. AL
stworzona została przez Naród dla Na-
rodu i dla walki o wolność Narodu.

Armia Sosnkowskiego i Bora - Ko-
morowskiego tworzyła się jako armia
stojąca ponad Narodem, tworzona w
tym celu, aby ujarzmić Naród.

Na czele AL stało Dowództwo Głó-
wne, które do pomocy posiadało Sztab
Główny. Dowództwo Głównie kierowało
całą robotą wojskową na terenie kraju
przy pomocy dowództw okręgowych i
obwodowych. W skład AL weszły or-
ganizacje wojskowe Gwardii Ludowej,
część Batalionów Chłopskich, Milicji
Ludowej RPPS, szereg jednostek AK.

AL swą pracą wojskową objęła kil-
ka tysięcy oficerów, podoficerów i żoł-
nierzy w polu. W garnizonach jej mo-
żliwości mobilizacyjne wielokrotnie tę
cyfrę przekraczały. AL w swym rozwoju
napotykała największe trudności w
braku dostatecznej ilości broni. Mimo
to AL stała się najbardziej popularna
wśród szerokiej mas Narodu w kraju.
Popularyzowały ją długie walki party-
zanckie, bohaterskie wystąpienia prze-
ciw terrorowi hitlerowskiemu. Prawie
że całkowicie walka na terenie kraju
była jej dziełem.

W dorobku swym AL posiada setki
wykolejonych i rozbitych pociągów,
dziesiątki zniszczonych stacji kolejow-
wych, tysiące godzin przerwy w ruchu
kolejowym, setki zniszczonych samo-
chodów, dziesiątki samolotów, setki ro-
zbitych posterunków policji i żandar-
merii, gmin, punktów kontyngento-
wych, oddziałów pocztowych itp., ty-
siące zabitych żołnierzy niemieckich,
dziesiątki oficerów i kilku generałów
tysiące uwolnionych więźniów.

W Związku Radzieckim

Kiedy kraj prowadził nieugiętą walkę
okupantem — poza granicami kraju

znalazły się setki tysięcy Polaków na
terenie Związku Radzieckiego.

Gdy w czerwcu roku 1941 Hitler na-
padł na ZSRR, gdy zaczęła się wojna
sowiecko-niemiecka, wybiła godzina od-
drodzenia regularnego Wojska Polskie-
go. Walka o niepodległość mogła być
prowadzona tylko w sojuszu z ZSRR
— i tylko przy pomocy ZSRR możliwe
było odrodzenie Wojska Polskiego,
utworzenie z przebywających w Rosji
Polaków polskiej siły zbrojnej, która na
najważniejszym w tej wojnie i najbliż-
szym Polsce froncie wschodnim wystą-
piaby razem z Armią Czerwoną do
walki z Niemcami.

Zrozumiał to p. Władysław Sikorski i
wbrew oporowi reakcjonistów zawarł
znany układ z Rządem Radzieckim.
Pod dowództwem generała Andersa za-
częło się w Rosji formować i szkolić 5
dywizji polskich. Dywizje te w myśl
układu miały wyruszyć na front so-
wiecko-niemiecki, by z bronią w ręku
torować sobie drogę do kraju, niosąc
mu wolność. Zdawało się, że w sto-
sunkach polsko-sowieckich, dokonany
został rzeczywisty przełom, otwierają-
cy nową erę przyjaźni i braterskiej
współpracy.

Niestety — dzieło Władysława Siko-
skiego — od samego początku zaciekłe
atakowane przez obóz Raczkiewicz-
ski — Sosnkowski — zostało zmarnowane.
Umowa polsko-sowiecka, została zia-
mana. Wbrew wyraźnemu brzmieniu
układu, gen. Anders nie tylko nie po-
prowadził swych dywizji na front, ale
wyprowadził je ze Związku Radzieckie-
go do Iranu, na długotrwałą bezczyn-
ność.

Stosunki polsko-sowieckie utknęły
znowu w ślepiem zaułku.

Inicjatywa ZPP.

I wtedy, na wiosnę 1943 roku grono
działaczy polskich w ZSRR, postanowi-

ło podnieść porzucony przez reakcjo-
nistów sztandar walki zbrojnej.

Powstał Związek Patriotów Polskich
w ZSRR, złożony z ludzi różnych prze-
konań politycznych, związanych jednak
wspólnym pragnieniem służenia Ojczy-
źnie.

Zadaniem organizacji stało się sku-
pienie całego uchodźstwa polskiego w
ZSRR pod sztandarem Niepodległości
i Demokracji, powołanie Polaków pod
broń celem wspólnej z Armią Czerwo-
ną walki przeciwko wspólnemu wrogo-
wi.

Związek Patriotów Polskich zwrócił
się do rządu radzieckiego z prośbą o
wyrażenie zgody na utworzenie w ZSRR
polskiej jednostki wojskowej, złożonej
z Polaków, przebywających na ziemi
radzieckiej. Rząd radziecki przychylił
się do prośby Związku Patriotów Pol-
skich i w maju 1943 r. zaczęto organi-
zować i Dywizję im. Tadeusza Ko-
ściuszki.

Jest historyczną zasługą Wandy Wa-
silewskiej, że w chwili kiedy dzięki
szkodliwej polityce reakcjonistów, głu-
cho było o sprawie polskiej, emigracja
polska w ZSRR stanęła pod bronią.

Dziś z perspektywy półtora roku
trzeba stwierdzić, że Związek Patriotów
Polskich w ZSRR i jego działacze do-
brze zasłużyli się Ojczyźnie, że wielkie
ich dzieło przejdzie do historii naszego
Narodu, jako jedna z najpiękniejszych
kart patriotyzmu, jako szlachetny wzór
wiernej służby krajowi.

Co odrodzone Wojsko Polskie zawdzięcza ZSRR.

Sądę, że nie będzie Flaka, który
bez uczucia głębokiej wdzięczności nie
pomyślałby o tym, co odrodzone Wojsko
Polskie zawdzięcza naszym wschod-
niemu sąsiadowi i sojusznikowi —
Związkowi Radzieckiemu — ile za-
wdzięczamy Wielkiemu Wózwowi Czer-
wonej Armii, Marszałkowi Stalinowi,
ZSRR, prowadząc sam ciężką, wyma-

gającą nadludzkich ofiar, wojnę z nie-
bezpiecznym wrogiem, umożliwił mo-
bilizację Polaków, dał naszym żołnie-
rzom nowoczesne uzbrojenie i cały
sprzęt, dał mu umundurowanie i wy-
żywienie, lekarstwa i urządzenia szpi-
talne, obozy formowania i szkoleniowych
instruktorów. W żadnym przemówieniu
nie da się opisać ta pomoc organiza-
cyjna i fachowa, jaką otrzymało nasze
wojsko w ZSRR i od ZSRR — ta ży-
cielnosc i prawdziwie braterska serdecz-
ność, z jaką sowieckie władze woj-
skowe ułatwiały Związkowi Patriotów
Polskich i Dowództwu naszym sił
zbrojnych w ZSRR ich trudne i odpo-
wiedzialne zadanie.

Rosła nasza siła zbrojna. Gdy w je-
seniu w roku 1943 Pierwsza Dywizja
Piechoty im. T. Kościuszki poszła na
front, by w bitwie pod Lenino krwią
zadokumentować udział Polaków w
walce z hitleryzmem, tworzyła się już
II Dywizja, Pułk Lotniczy, Brygada
Artylerii, Brygada Pancerna i szereg
jednostek specjalnych — młodzi już
w ZSRR i Korpus Polskich Sił Zbroj-
nych. Ale szeregi odradzającego się
Wojska Polskiego rosły wciąż i z po-
czątkiem roku 1944 była już I Armia
Polska w ZSRR. W marcu powstawała
się Czerwonej Armii na zachód, napły-
wały do szeregów nowe tysiące i dzie-
siatki tysięcy Polaków, palących chę-
cią walki z Niemcem. Powstawały no-
we dywizje i brygady — i nieprzerwa-
ny potok uzbrojenia i sprzętu płynął
dla nas z sowieckich fabryk. Aż przy-
szła radocna chwila: I Armia Polska w
ZSRR połączyła się z Armią Ludową
w kraju.

Z armii, utworzonej przez demokra-
cję polską w kraju i z demokratycznej
armii, utworzonej przez Polaków w
ZSRR, powstała — Odrodzone Wojsko
Polskie, podległe KRN i PKWN, któ-
re dziś razem z Armią Czerwoną wal-
czy już na ziemi ojczystej pod jednym
dowództwem.

Wojsko polskie dziś

Z tego wyliczenia widać, że armia
nasza jest armią nowoczesną odmienną
od armii polskiej przed 1939 r., ar-
mią o bogatym wyposażeniu technicz-
nym, armią, która będzie mogła zrea-
lizować na polu walki szybkie manewry
połączony z wielką siłą ognia co po-
zwoli wszystkim dowódcóm spełnić te
zadania, które wojna współczesna sta-
wia przed sił zbrojną.

Wracając do sprawy mobilizacji chcę
stwierdzić, że wykazała ona wysoki po-
ziom uświadczenia obywatelskiego i
patriotyzmu naszego narodu.

Niezależnie od mobilizacji iękie
wyniki dał zaciąg ochotniczy, zczę-
goinie tam, gdzie był przeprowadzany
przez organizacje i partie demokra-
tyczne. Pozwól to zasilić elementem
niezwykle cennym pod względem moral-
nym i politycznym szeregi naszego
wojska.

Naród — wojsko

Naród musi zapewnić utrzymanie
swojego wojska.

Udział narodu w wojnie mierzy się
nie tylko ilością zmobilizowanych żoł-
nierzy, ale także stopniem, w jakim g-
spedarka narodowa bierze udział
zaopatrzeniu wojska w niezbędne re-
wyżwienie, wyekwipowanie i uzbro-
jenie.

Jak pod tym względem przedstawia
się nasz wysiłek. Jeżeli chodzi o wy-
żywienie, stwierdzić możemy, że obecnie
Wojsko Polskie niemal całkowicie kor-
zysta ze źródeł krajowych. Chłop pol-
ski zaopatruje wojsko w chleb, mąkę,
kaszę, makaron, w dużym stopniu w
mięso, tłuszcz, tytoń itd.

Ten stan rzeczy świadczy o tym, że
kraj cały rozumie znaczenie Wojska
Polskiego, że nie szczędił wysiłków, by
zaopatrzyć wojsko jak należy, że w
pierwszym rzędzie nie szczędił w tym
względzie wysiłków — główny do-
stawca żywności — patriotyczne wło-
ściaństwo polskie.

Jeżeli chodzi o zaopatrzenie wojska w
wytwory przemysłowe, to tu należy
uwzględnić, że przemysł nasz przeży-
wał i przeżywa okres odbudowy, tylko
stopniowo z trudem uruchamiając po-
szczególne działy produkcji.

Obecnie nastąpił okres, kiedy ten
stan rzeczy może powinien być zmie-
niony. W uzgodnieniu z państwowym
kierownictwem gospodarki narodowej
uważam, że przemysł nasz wzmożnił się
już na tyle, że powinien dokonać prze-
łomu, przestawiając się w dużej mierze
na potrzeby wojenne i wzmacniając

wydatnie swój udział w zaopatrzeniu
wojska.

Naród dał wojsku to, co miał najcen-
niejszego — swoich synów. Chcę sko-
rzystać z okazji, aby zapewnić żołnie-
rzy i oficerów, że troska o pozosta-
wione przez nich rodziny jest naszą
troską. Rząd przez odpowiednie de-
krety zapewni pomoc materialną ro-
dzinom wojskowych.

Na wydatną opiekę narodu mogą
liczyć rodziny poległych na polu boja
i inwalidzi wojenni.

Wojsko Polskie zwalcza rasizm

Nasza armia jest armią demokracji.
Obce i wrogie nam są wszystkie ten-
dencje antysemickie i rasistowskie.
I jeżeli jako pozostałość propagandy
hitlerowskiej gdzieś niedługo przeja-
wiają się nastroje antysemickie, to bę-
dą one przez dowództwo zwalczane z
całą surowością.

Korzystam z okazji, aby stwierdzić,
że żołnierze i oficerowie Żydzi walczą
z całą ofiarnością i męstwem z na-
jeźdźcą, że są to również dzielni, a
często bohaterscy wojownicy o wywo-
lenie Polski, którą okupant niemiecki
uczynił dla nich krajem straszliwej
martyrologii.

Sojusz ze Związkiem Radzieckim — kamieniem węgielnym naszego bezpieczeństwa

Bezcennym jest wkład Armii Czer-
wonej w wyzwolenie Polski spod oku-
pacji niemieckiej, a świadczą o tym
groby żołnierzy sowieckich i poniesione
ofiary Armii Czerwonej.

W najcięższej dla Narodu chwili, w
wartym roku wojny, Rząd Radziecki
dał nam „bratnią dłoń, okazał
wzschodnią pomoc formującą się
w ziemiach radzieckich I Dywizję im.
Tadeusza Kościuszki, która w ciągu
roku rozrosła się w sztywną Armię
Polską. W okresie niesłychanego na-
tępnia walk na froncie, ogromnego za-
pożebowania na uzbrojenie, Rząd Ra-
dzicki daje nam najwspanialszą
broń zaopatruje odradzające się Wojs-
ko Polskie we wszystkim, co mu jest
potrzebne: sprzęt techniczny, umundu-
rowanie i wyżywienie.

Braterski żołnierz Armii Czerwonej
toruje drogę do umocnienia naszej Oj-
czyzny i wespół z żołnierzem polskim
wzrzuca pierwszą polską naszą dłoń.
Nasze wojsko ze Związkiem Radzieckim
stało się na zwycięskiej drodze do
polskiej radzieckiej nacji mianu. Pol-
ska ma stano, najwspanialsze

resy narodu wymagają, ażeby granica wschodnia przestała być zarzewiem niezgody i przegródą pomiędzy obywatelami różnych państw, a stała się linią przyjaznego sąsiedztwa. Za taką granicę uważamy linię Curzona.

Różnie bywało w przeszłości. Wiele gorczych nagromadziło się w stosunkach polsko-rosyjskich. W jednej z rozmów, jakie miałem na Kremlu z Marszałkiem Stalinem, Kierownikiem Państwa Radzieckiego powiedział: „Na przestrzeni 400 lat Polska i Rosja walczyły ze sobą, zadając sobie wzajemnie rany. Z tym trzeba raz na zawsze skończyć” — oświadczył Marszałek Stalin. Wiemy, czyni on wszystko, żeby z tym rzeczywiście skończyć, żeby w stosunkach polsko-radzieckich otworzyć nową erę braterskiej współpracy i przyjaźni, tak koniecznej wobec istnienia wspólnego wroga słowiańszczyzny, jakim jest imperializm niemiecki. Wiemy, jak szczerze dąży Wódz Czerwonej Armii do tego, żeby Polska znawychwała jako państwo silne i niepodległe, żeby zajęła należne jej miejsce w gronie wolnych narodów.

Pragnę w tym miejscu podkreślić zwłaszcza militarne znaczenie, jakie ma dla Polski przymierze ze Związkiem Radzieckim. Musimy być przygotowani na to, że i na przyszłość, po wygranej przez nas wojnie, zabiorze Niemcy pozostaną naszym wrogiem, który będzie tylko czekał stosownej chwili, żeby ponownie napasać na nasz kraj. Ale imperializm niemiecki pozostanie również wrogiem Związku Radzieckiego, który unicestwił jego zabiorcę polski. Ziemie słowiańskie na długo pozostaną dla krzyżactwa pożadaną zdobyczą, z której zagarnięcia nie zechce zrezygnować. Sojusz wojskowy z naszym potężnym sąsiadem wschodnim zapewnia nam obronę naszych granic zachodnich nad Odrą i Nisą, gdyż państwo radzieckie jest na równi z nami zainteresowane w odsunięciu granic Rzeczypospolitej na zachód, właśnie za Odrę i Nisę, w zlikwidowaniu wschodnio-pruskiej wylegarni junkierskiej raubritterstwa, w odebraniu Niemcom tej bazy zbrojeniowej, jaką stanowi dla nich północny przemysł Śląski. To, co dla nas przedstawia interes narodowy — oparcie naszych granic szeroko o Bałtyk, przyłączenie do Rzeczypospolitej odwiecznie polskich ziem nad Odrą i Nisą, niepodzielne panowanie nad ujściem Wisły i Odry, powrót do Polski całego Śląska zbiega się z interesem strategicznym ZSRR. Oto podstawy trwałej współpracy między Polską a Związkiem Radzieckim — oto korzyści militarne, jakie rokuje nam sojusz z naszym wschodnim sąsiadem.

Przymierze z demokracjami Zachodu

Kamieniem węgielnym naszego bezpieczeństwa jest sojusz z ZSRR. Uważamy zarazem, że pokój świata i pokój Polski musi być przedewszystkiem wynikiem systemu zbiorowego bezpieczeństwa.

Przymierze z naszymi zachodnimi sąsiadami, z tradycyjną naszą przyjaciółką — Francją, z Anglią i wielką demokracją zza oceanu — Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej uważamy za niezbędne ogniwo w systemie tego bezpieczeństwa, w którym narody słowiańskie powołane są do odegrania wielkiej roli.

Będziemy wzmacniać więzi przyjaźni z bratnimi armiami Czechosłowacji i Jugosławii. Będziemy dążyli do zachowania i utrwalenia jednolitości obecnej wielkiej koalicji antyhitlerowskiej, gdyż zwartość tej koalicji po zwycięskiej wojnie będzie najlepszą gwarancją pokoju i bezpieczeństwa świata gwarancją pomyślnego rozwoju Polski.

Jednolita, odrodzona Polska — Siła Zbrojna

Armia sformowana w Związku Radzieckim polczyła się z okrytą nieśmiertelną chwałą Armią Ludową i utworzyła na mocy uchwały Krajowej Rady Narodowej zjednoczone Wojsko Polskie.

W ramach AL włączy się do Wska Polskiego formacje Gwardii Ludowej, Milicji Ludowej, RPPS, część Balonów Chłopskich.

Stawili się do naszych szeregów także ci Polacy z Armii Krajowej, którzy zerwali z reakcją i zrozumieli, że tylko pod sztandarem demokracji może się odbywać zwycięska walka o niepodległość.

Wierzymy, że ci, którzy okryli chwałą nasz polski w walkach w Włoszech, Francji i Holandii, przzerwano ze swoim reakcyjnym doświadczeniem — walka swoją przyczynią się do wywołania wolnej demokratycznej Polski.

I oto we wspólnej pracy ślaskiej w obywatelnym kolektywie od ognia

nieprzyleciała, w atmosferze patriotyzmu i demokracji, wytworzonej przez systematyczną pracę polityczno-wychowawczą, — z elementów tak różnorodnych odrodziła się Polska Siła Zbrojna, zespółona jedną myślą i jednym dążeniem, któremu na imię wolność Ojczyzny.

Wojsko Polskie — wojskiem narodowym

Ta idea przyświeca całej naszej pracy wojskowej — i to co mamy dziś, to jest dzieckiem tej idei. Wojsko Polskie jest dzieckiem demokracji — dlatego jest wojskiem prawdziwie narodowym, jest nową armią nowej Polski.

Jest wojskiem narodowym, bo powstało w walce narodu o wolność, w walce prowadzonej w kraju i za granicą, wszędzie, gdzie bije serce polskie.

Jest wojskiem narodowym, bo nawiązuje do najchlubniejszych tradycji wojskowości polskiej, do wszystkiego, co było piękne i bohaterskie w czynach walczącego o wolność żołnierza polskiego, do wszystkiego, co dało patriotyzm, uczciwość i zdrowie w naszym wojsku przed wojennym, do wielkopomownej chwały, jaką okrył się bohaterowie Westerplatte i Warszawy, Kutna i Modlina, lasów janowskich, Gór

Świętokrzyskich i Lenino, Pragi Starego Miasta i Warkł, Narwiku i Tobruku, Monte Cassino i Falaise.

Jest wojskiem narodowym, bo służy narodowi, bo walczy o jego niepodległość i stał na straży jego wolności i suwerenności, na straży demokratycznych praw narodu, bo jest zbrojną ostoją demokratycznego ustroju Rzeczypospolitej. Odrodzone Wojsko Polskie — którego Korpus Oficerski wychodzi z głębi narodu i z narodu jest jak najściślej związany, nigdy nie stanie się narzędziem w ręku antydemokratycznych, wrogich narodowi klik generalskich czy pułkownikowskich, nigdy nie stanie się pretoriańską gwardią antynarodowej dyktatury reakcyjnych, Dnia Wojsko Polskie stał przed najdonioślejszym, najważniejszym zadaniem, jakie kiedykolwiek przypało w udziale orężowi polskiemu.

Współ z bohaterską Armią Czerwoną wypędzić z naszej ziemi niemieckiego okupanta, uratować miliony Polaków, którzy wołają o ratunek i wyzwolenie, pomścić straszliwe krzywdy wyrządzone narodowi polskiemu przez dziedz hitlerowską, rozgromić odwiecznego wroga i wzniesić zwycięski sztandar biało-czerwony nad pokonanym Berliinem obok okrytego sławą sztandaru radzieckiego i innych sojuszników.

Rozkazy Rejonowej Komendy Uzupełnień w Katowicach

ROZKAZ NR. 1

Wszyscy byli pracownicy Komendy Rejonu Uzupełnień (oficerowie, podoficerowie i urzędnicy cyw. administracji wojskowej, znajdujący się czasowo lub na stałe w Katowicach, zameldowani w Rejonowej Komendzie Uzupełnień Katowice przy ulicy Kościelnej 6.

Posiadane dokumenty osobiste, zwłaszcza wojskowe, należy przedstawić do wglądu.

Rejonowy Komendant Uzupełnień (—) Grabowski Ksawery, major. Katowice, dnia 8. lutego 1945 r.

ROZKAZ NR. 2

z dnia 10. II. 1945 r.

Rejonowego Komendanta Uzupełnień w Katowicach

Na podstawie Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 15. VII. i 30. X. 1944 r. o częściowej mobilizacji i rejestracji udności do służby wojskowej, nakazuję stawienie się do rejestracji i przeglądu lekarskiego następującym obywatelom:

- a) oficerowie rezerwy i jospolitego ruszenia do lat 55-ciu włącznie,
- b) oficerowie byłych tanych organizacji wojskowych do lat 55 włącznie,
- c) oficerowie w starcie spoczynku i rzednicy wojskow do lat 55-ciu włącznie,
- d) oficerowie zawodowi do lat 60-ciu.

II.

a) Lekarze, lekarze dentyści, dentyści, technicy dentyści, lekarze weterynarii, magistrowi farmacji i farmaceutki, felczery i felczery wet., pielęgniarze do lat 55-ciu włącznie. b) byli słuchacze i słuchaczki wydziałów: lekarskiego weterynaryjnego i farmacji wyższych uczelni zarówno krajowych jak zagranicznych oraz słuchacze i słuchaczki akademii stomatologicznej wydziałów dentystrycznych wyższych uczelni zagranicznych do lat 55-ciu włącznie.

III.

Kobiety: lekarze, lekarze dentyści, dentyści, technicy dentystryczni, lekarze weterynarii, magistrowi farmacji i farmaceutki, przewoźnicy farmacji, felczery i pielęgniarze do lat 40-tn włącznie.

IV.

Wszystkie wyżej wymienione osoby stawiają się o godz. 8-mej w budynku Rejonowej Komendy Uzupełnień, Katowice.

wice, ul. Kościelna 6 w miejscu urzędowania Komisji Rejestracyjnej i Przeglądu Lekarskiego w następującym porządku:

- a) dnia 16. lutego 1945 r. — Katowice miasto,
- b) dnia 17. lutego 1945 r. — Chorzów miasto,
- c) dnia 18 i 19. lutego 1945 r. — Świętochłowice miasto i były powiat,
- d) dnia 19 i 20. lutego 1945 r. — powiat Katowice,
- e) dnia 20 i 21. lutego 1945 r. — wszyscy, którzy z uzasadnionych przyczyn w wyznaczonym terminie nie mogli się stawić,
- f) dnia 22. lutego 1945 r. — stawiają się wszystkie niniejszym rozkazem objęte kobiety.

V.

Obowiązani do stawienia się winni przedłożyć Komisji następujące dokumenty:

dowód tożsamości osoby i wszelkie posiadane inne dokumenty polskie oraz dokumenty wydane przez okupantów niemieckich, na podstawie których ustalić będzie można przynależność państwową, narodową oraz stosunek do służby wojskowej. Nie przedstawienie dokumentów wydanych przez niemieckie władze okupacyjne pociągnie za sobą odpowiedzialność karną w myśl kodeksu karnego Wojska Polskiego z dn. 23. 9. 1944 r.

VI.

Nie podlegają rejestracji i przeglądowi lekarskiemu:

- a) członkowie milicji obywatelskiej, funkcjonariusze bezpieczeństwa publicznego w czynnej służbie,
- b) osoby uznane za zupełnie niezdolne do służby wojskowej w myśl art. 49 ust. 2 pkt. 0 Ustawy z 9. IX. 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym, (zupełnie niezdolni do służby wojskowej kat. E) o ile są w posiadaniu odpowiednich dokumentów wojskowych względnie wyżej wymienioną ustawą przewidzianych,
- c) Duchowni i zakonnicy prawnie uznanych wyznań,
- d) kobiety wymienione w punkcie II. lit. b i w pkt. III o ile posiadają choćby jedno dziecko poniżej 15 lat.

VII.

Mogą być przez Rejonowego Komendanta Uzupełnień reklamowani:

- a) na wniosek właściwej władzy przełożonej wysoko wykwalifikowani u-

Rejestracja uczniów Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach

W dniach 15, 16 i 17 lutego br. od godz. 8—12ej odbędzie się rejestracja uczniów w Śl. Techn. Zakł. Naukowych w Katowicach, którym okupacja niemiecka przerwała normalne pobieranie nanki w tutejszych zakładach, oraz kandydatów na uczniów, którym ona uniemożliwiła rozpoczęcie jej w wieku przepisany.

Do rejestracji winni zjawić się uczniowie ze świadectwem szkolnym, kartą rozpoznawczą względnie listą narodowościową niemiecką i zaświadczeniem z warsztatów dotychczasowej pracy.

Do klasy I gimnazjów zgłaszać się mogą ci, którzy: 1. ukończyli co najmniej 6 kl. szkoły powszechnej, 2. w dniu 1. 9. 1945 przekroczyli 18 rok życia, 3. wykazują się odpowiednią co najmniej jednoroczną pracą zawodową.

Rejestracja powyższa jest zarazem wpisem na kursy dla których zbierze się dostateczny komplet uczniów. Przewidziane rozpoczęcie nau-

ki w dniu 1 marca br. W dniach 19—24 bm. odbędą się egzaminy wstępne i sprawdzające.

Wymiana marek

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 8 Dekretu z dnia 5-go lutego 1945 r. o deponowaniu i wymianie marek niemieckich na terenach Rzeczypospolitej Polskiej wyzwolonych z pod okupacji po dniu 8. 1. 1945 (Dz. U. R. P. Nr. 5 poz. 17) i w uzupełnieniu ogłoszenia o składaniu do depozytu marek niemieckich ogłaszam wymianę marek niemieckich

po kursie dwie do jednego do wysokości 500 marek równych 250 złotym na każdą osobę fizyczną na nowe banknoty Narodowego Banku Polskiego.

Nadwyżkę posiadanych marek niemieckich należy jednorazowo w wymianę złożyć do depozytu za kwitem depozytowym.

Osoby, które już złożyły marki niemieckie do depozytu, otrzymają nowe banknoty na zasadzie kwitu depozytowego.

Uprawnieni do wymiany są: Polacy, obywatele Państw Sprzymierzonych, obywatele z Volkslisty Nr. 3 i 4, którzy w dniu wymiany ukończyli 18 lat. Nieuprawnieni są: Reichsdeutsche, osoby z Volkslisty Nr. 1 i 2 oraz obywatele narodowości uprzywilejowanych przez władze niemieckie, jak również Volksdeutsche z obszaru b. Generalnego Gubernatorstwa.

Termin rozpoczęcia wymiany będzie ogłoszony przez urzędy skarbowe i placówki bankowe, wymiana trwać będzie do 28-go lutego 1945 włącznie.

Dopuszcza się do obiegu aż do odwołania niemiecki bilon metalowy przy relacji 2 fenigi — 1 grosz.

Kto wykracza przeciwko przepisom dekretu z dnia 5. lutego 1945 r. o deponowaniu i wymianie marek niemieckich na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, wyzwolonych z pod okupacji po dniu 8. stycznia 1945 r. lub rozporządzeń i zarządzeń na jego podstawie wydanych, podlega karze pozbawienia do 1.000.000 złotych (milion złotych), a Sąd orzeka przepięcie 1/3 z rzec Skarbu Państwa.

Obwieszczenie niniejsze nie będzie.

ZA Wojewodę:
Dyrektor Izby Skarbowej

MIJESCA WYMIANY:

Wymieniać będą w Katowicach: Śląski Zakład Kredytowy, ul. Marsz. Piłsudskiego Nr. 8, Państwowy Bank Rolny, ul. Szkolna 6 (róg ul. Marsz. Piłsudskiego), Komunalna Kasa Oszczędności miasta Katowic, Katowice, ul. Kościelna Nr. 43 wraz z oddziałami, ul. Jagiellońska 19, ul. Wojciechowska 36, ul. Debowa 1, w Ligocie, ul. Kłopotowa 40. Komunalna Kasa Oszczędności powiatu katowickiego, Katowice, ul. Szwarcowa Nr. 5, wraz z oddziałami powiatowymi: w Mysłowicach, ul. Krakowska 1, w Świętochłowicach, ul. Główna Nr. 8, w Siemianowicach, ul. Rytmowska 14, w Szopienicach, w Nowej-wsi, ul. 3 Maja 20, w Rudzie Śl. Bank Handlowy w Warszawie, S. A., Katowice, ul. Jana Nr. 5. Narodowy Bank Polski, oddział w Katowicach, ul. Bankowa Nr. 5. Ekspozytura Narodowego Banku Polskiego w b. „Deutsche Bank”, Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego Nr. 12. Ekspozytura Narodowego Banku Polskiego w b. „Dresdner Bank”, Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego Nr. 2. Ekspozytura Narodowego Banku Polskiego w Banku Francusko-Polskim, Katowice, ul. Dyrekcyjna Nr. 9. Ekspozytura Narodowego Banku Polskiego w Międzyzarnym Banku Handlowym, Katowice, ul. Mieleckiego Nr. 10. Bank Ludowy, Sp. z o. o., Katowice, ul. Mińska Nr. 3. W Chorzowie: Placówka w gmachu Banku Polskiego, Komunalna Kasa Oszczędności. Bank Ludowy, Placówka w gmachu b. „Dresdner Bank”. Bank Ludowy w Wielkich Haniekach. W Sosnowcu: Bank Handlowy w Warszawie, oddział w Sosnowcu, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Placówka w gmachu Banku Polskiego, Komunalna Kasa Oszczędności i jej oddziały w Będzinie, Czeladzi, Dobruwie Górniczej i w Strzemieszycach.

Obowiązek ubezpieczenia i leczenia pracowników

Katowice. Urząd Wojewódzki Śląski — Wydział Opieki Społecznej komunikuje:

Pracodawcy (tymcz. kier. wszelkich przedsiębiorstw i instytucji zobowiązani są niezwłocznie zgłosić zatrudnionych pracowników w właściwych instytucjach ubezpieczeniowych. Poszczególne instytucje ubezpieczeniowe opiekują się działalnością na ustawodawstwie sprzed 1. 9. 1939 r.

Po porozumieniu się z Komisaryczną Izbą Lekarską oraz Związkiem Lekarzy Kas Chorych na G. Śl. podaje się

do wiadomości, że wszyscy lekarze, zamieszkałi w Woj. Śl. winni nadal leczyć ubezpieczonych w Kasach Chorych, o ile od tego obowiązku nie zostali zwolnieni przez Związek Lekarzy Kas Chorych (była K. V. D.). Wobec tego, że niektóre Kasy Chorych nie mogą jeszcze ze względów technicznych wystawiać przekazów do lekarzy, którzy winni przedkładać lekarzowi poświadczanie pracodawcy. Apekarze winni w dawać lekarstwu na dawnych warunkach umówionych.

Uprawnieni do pobierania rent (Urząd Rent' Wojskowy) i zasiłków z

instytucji i Skarbu Państwa przed dn. 1. 9. 39, zgłaszają i udowadniają swoje uprawnienia w odpowiednich instytucjach, wypełniając równocześnie kwestionariusz kwalifikacyjny.

Osoby, które doznały uszkodzeń na zdrowiu w obozach koncentracyjnych i w walkach niepodległościowych, jak i wskutek działań wojennych w czasie okupacji niemieckiej 1939-45 r. lub pozostałe po zamordowanych względnie poległych w wojnie, sieroty i rodzice zgłaszają swoje wnioski o zapomogi w Urzędach Gminnych.